

Barbara Janus

Zarząd Oddziału PTP im. Stefanii Wołynki w Poznaniu

S

tefania Wołynka – patronka Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego w Poznaniu

Stefania Wołynka – the patron of the Division Board of Polish Nurses Association in Poznan

Adres do korespondencji:

dr n. kult. fiz. piel. dypl.
Barbara Janus
Zarząd Oddziału PTP
im. Stefanii Wołynki w Poznaniu
Os. Zwycięstwa 7/35
61-645 Poznań
tel. (0 61) 823 29 25
e-mail: barbara.janus@gmail.com

STRESZCZENIE

Wzorzec osobowościowy pielęgniarki odzwierciedla spuściznę, która wskazuje należne miejsce w procesie kształtowania profesjonalnych postaw i zachowań pielęgniarek w przyszłości.

Celem pracy jest pokazanie wzorca osobowego pielęgniarki w działalności i twórczości Stefanii Wołynki (1914–1984) i podkreślenie jego wiarygodności dla współczesnego pielęgniarstwa. Bohaterka niniejszego artykułu była pielęgniarką, nauczycielem pielęgniarstwa, kierownikiem szkolenia teoretycznego w szkole pielęgniarstwa. W swoich książkach zdefiniowała pielęgniarskie role i obszary działania, metody, techniki i organizację pracy pielęgniarskiej. Wskazywała na niezależność pielęgniarstwa jako profesji.

Analizując biografię Stefanii Wołynki, jej pracę, trud i poświęcenie, można wymienić wiele wartościowych cech. Jedną ze znaczących była łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi i serdeczność w obcowaniu z nimi.

Słowa kluczowe: wzór osobowy, biografia

ABSTRACT

The personal role model of the nurse reflect in her legacy should assume its rightful important place in the process of shaping professional attitudes and behaviors of nurses in a future.

The aim of this article is to present a personal role model for nurses as reflected in the work and activities of Stefania Wołynka (1914–1984) and underscore its validity for modern nursing. She was a nurse, teacher of nursing, manager of the theoretical training of a nursing school, in her books she defined the nurse's role and the area, methods, techniques and organization of nursing work. She pointed to independence of nursing as a profession.

An analysis her biography demonstrates that some of the most significant of her qualities relevant for nursing work was loving kindness to people and facility in making contact with them.

Key words: personal role, biography

Wstęp

W procesie kształtowania postaw zawodowych sięgamy do historii i tradycji zawodu pielęgniarstwa, aby przybliżyć wzorce osobowe godne naśladowania. Stefania Wołynka była jedną z niewielu osób zasłużonych dla pielęgniarstwa na terenie Poznania.

Co zadecydowało o tym, że Stefania Wołynka potrafiła kształcić dobre i powszechnie cenione pielęgniarki? Odpowiedź może być tylko jedna — w pracy zawodowej

wykazywała wybitne zdolności pedagogiczne i fascynację pielęgniarstwem.

Wołynka, kierownik szkolenia teoretycznego Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa (późniejszego Medycznego Studium Zawodowego im. PCK) w Poznaniu, wspaniały nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń pielęgniarek, autorka obowiązujących w szkołach pielęgniarskich podręczników: „Technika zabiegów pielęgniarskich”



Stefania Wołynka
Patronka ZOPTP w Poznaniu

i „Pielęgniarstwo ogólne”. Stefania Wołynka była i pozo-
stanie na zawsze wzorem dla wielu pokoleń młodych pie-
lęgniarek, młodych nauczycieli zawodu pielęgniarskiego,
którym do końca swego życia służyła radą i pomocą.

Z ogromnym wzruszeniem przyjęto na uroczystym
posiedzeniu Plenum Zarządu Oddziału Polskiego To-
warzystwa Pielęgniarskiego (PTP), poświęconym wspo-
mnieniom o zmarłej w kwietniu 1984 roku zasłużonej
dla pielęgniarstwa Stefanii Wołynki, propozycję przyję-
cia przez Zarząd Oddziału PTP im. Stefanii Wołynki [1].

Cel pracy i metoda

Celem doniesienia jest przybliżenie wzorca osobo-
wego Stefanii Wołynki — pielęgniarki w swojej działal-
ności zawodowej i twórczej oraz podkreślenie jego wia-
rygodności dla współczesnego pielęgniarstwa.

W pracy wykorzystano metodę biograficzną, posłu-
żono się techniką analizy dokumentów i wywiadem.

Stefania Wołynka z domu Lisiecka urodziła się
21 września 1914 roku w Łuszczanowie koło Jarocina.
Ojciec był nauczycielem w Rogoźnie, gdzie spędziła dzie-
ciństwo i skąd w 1927 roku wyjechała do Poznania, aby
kontynuować naukę w gimnazjum im. Generałowej Za-
mojskiej, które ukończyła w 1932 roku.

Nie należała do tych pielęgniarek, które od dzieciń-
stwa marzyły o tym zawodzie. Dopiero w ósmej klasie
gimnazjalnej jakieś małe niepowodzenie życiowe uświa-
domiło jej, że najważniejsze, co człowiek w życiu może
zrobić, jest to, co może uczynić dla drugiego człowieka.
Wtedy postanowiła zostać pielęgniarką.

Rodzina, a szczególnie ojciec, była planom przeciw-
na, a znajomi wyrażali się o pielęgniarstwie z lekcewaze-
niem. Jednak jej postanowienie, połączone ze znaną prze-
korą u młodych, było tak silne, że postawiła na swoim. Szko-
łę, do której miała uczęszczać, wybrała ostatecznie rodzina.
Po zdanej maturze Stefania Wołynka znalazła się w Krako-
wie, w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarek i Higienistek.

Szkoła ta była wówczas kierowana przez Annę Rydlównę,
która stawiała słuchaczkom bardzo wysokie wymagania
— w szkole obowiązywały surowe zasady, ponieważ dyrek-
torka uważała, że w takich właśnie warunkach będzie się
najwłaściwiej kształtować charakter przyszłych pielęgniarek,
które dobro pacjenta mają stawiać ponad własne słabości,
humory, ponad własne, nawet uzasadnione, potrzeby. Była
to szkoła, w której uczono nie tylko zawodu, ale i życia,
a także przygotowywano do pracy społecznej.

O wysokich wymaganiach stawianych w tej placówce
niech świadczy to, że kurs, na którym była Stefania Wo-
łynka, rozpoczynało 39 uczennic, a do dyplomu stanęło
15, ale za to obroniły go wszystkie.

Szkoła ta, w której panowała zasada „dobro chorego
na pierwszym miejscu”, potrafiła związać swoje absol-
wentki z zawodem i przygotować je do dobrej, solidnej
pracy, czego przykładem była Stefania Wołynka [2].

Po ukończeniu szkoły z wynikiem bardzo dobrym
w maju 1935 roku rozpoczęła w niej pracę jako instruk-
torka na swoim ulubionym oddziale chirurgicznym.
Chcąc być bliżej rodziców, od 1 lutego 1936 roku Stefa-
nia Wołynka przeniosła się do Poznania, gdzie rozpoczą-
ła pracę jako instruktorka Oddziału Wewnętrzznego Ka-
tolickiej Szkoły Pielęgniarstwa. Od 1 kwietnia 1938 roku
podjęła pracę w Wyższej Szkole Pielęgniarek i Higieni-
stek Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK) w Poznaniu
jako instruktorka klasowa. Szkoła mieściła się wówczas
przy ul. Grotgiera, w przystosowanym do tego celu domu
czynszowym. 19 grudnia 1938 roku nastąpiła przepro-
wadzka szkoły do nowego gmachu (wybudowanego spe-
cjalnie na potrzeby szkoły) przy Wąłach Leszczyńskiego
28 — placówka funkcjonowała tu do września 1939 roku.

Dnia 3 września 1939 roku szkoła otrzymała nakaz
ewakuacji uczennic do Warszawy. Po zbombardowaniu
pociągu pod Neklą Stefania Wołynka z grupą uczennic
ruszyła do Warszawy pieszo. Szły nocami. Doszły do
Żychlina, ale po kilku dniach wróciły do Poznania. Szkoła
była już zajęta przez Niemców, trzeba więc było w jak
najkrótszym czasie odesłać uczennice do domu.

W październiku i listopadzie 1939 roku z polecenia
PCK Stefania Wołynka pracowała na oddziale zakaź-
nym obozu jeńców polskich w Biedrusku. Po likwidacji
obozu pojechała do domu, do Rogoźna. Nie zastała już
tam ojca, który został aresztowany przez Niemców.
W grudniu 1939 roku wraz z matką i siostrą została wy-
siedlona do Sokołowa Podlaskiego, dokąd w lutym 1940
roku przyjechał i ojciec. W marcu 1940 roku Stefania
Wołynka przeniosła się do Korczewa nad Bugiem, gdzie
do maja 1944 roku pracowała jako pielęgniarka w miej-
scowym ośrodku zdrowia. W tym czasie wyszła za mąż
za nauczyciela szkoły powszechnej — Kazimierza Wo-
łynkę, straciła rodziców, urodziła syna Zbigniewa.

Mąż Stefanii był komendantem Armii Krajowej na
gminę Korczew. Współpracowała z nim w organizacji,
przygotowując kolumny sanitarne.

W kwietniu 1944 roku jej mąż, jako „spalony”, musiał
opuścić Korczew. Wyjechała zatem sama do Warszawy,

gdzie spotkała się z mężem. Nie na długo jednak, ponieważ kilka dni potem mąż został ujęty w przygotowanej przez Niemców obławie i osadzony na Pawiaku. Dalszy los Kazimierza Wołynki jest nieznan; ślad po nim zaginął.

W czasie powstania była w Warszawie, dzieliła los cywili, tuląc do siebie czteromiesięcznego syna. Potem została wywieziona z Warszawy — nastąpił dla niej bardzo ciężki okres tułaczki po obcych ludziach z chorym, niedożywnym dzieckiem. Wówczas na swej drodze spotkała dawną uczennicę Bożenę Bryńską, obecnie Jarocińską, która ofiarowała jej gościnę u siebie i swojej matki w Stawiszynie. Tam Stefania Wołynka pozostała do końca wojny [3].

W początkach 1945 roku powróciła do rodzinnego Rogoźna, gdzie rozpoczęła pracę początkowo jako sekretarka w gimnazjum, a potem jako higienistka szkolna w liceum pedagogicznym.

W 1946 roku Maria Jędrzejewska zaproponowała Stefani Wołynce objęcie przedwojennego stanowiska w nowo organizującej się Szkole Pielęgniarek PCK w Poznaniu. Wszystko trzeba było zaczynać od początku: od własnoręcznego ustawiania mebli i urządzania pomieszczeń szkolnych, przygotowywania pomocy naukowych. Mimo to uważała ten czas za cudowny, za okres pełen nadziei, zapału i radości.

Bardzo zżyła się ze szkołą poznańską i pokochała ją na długo. Doceniając jej zaangażowanie, ówczesna dyrektorka szkoły, Bożena Antoszevska, obdarowała ją broszką szkoły, dając równocześnie prawo jej noszenia.

W jej pracy w szkole poznańskiej była krótka, bo 3-letnia, przerwa (w latach 1953–1956) — pracowała wtedy jako kierownik szkolenia teoretycznego w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa w Łodzi.

W 1956 roku wróciła ponownie do Poznania, do Szkoły Pielęgniarskiej PCK przy ul. Walki Młodych (późniejszej Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa, Medycznego Studium Zawodowego im. PCK przy ul. Mostowej 6). Pełniła obowiązki kierownika szkolenia teoretycznego do 1969 roku, to jest do chwili przejścia na emeryturę.

W 1957 roku została mianowanym nauczycielem zawodu, a w listopadzie tego roku zdała z wynikiem bardzo dobrym egzamin uproszczony dla nauczycieli średnich szkół medycznych — równoznaczny z ukończeniem studiów wyższych.

Jeszcze w Łodzi napisała pierwszą książkę „Technika zabiegów pielęgniarskich”, która miała wiele wydań jako podręcznik obowiązujący w szkołach pielęgniarskich. W 1962 roku przyjęła propozycję dyrektora Departamentu Szkolnictwa Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej napisania podręcznika dla szkół pielęgniarskich „Pielęgniarstwo ogólne”. Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w roku 1964 i było również wielokrotnie wznawiane, II wydanie — 1969, III i ostatnie wydanie ukazało się w roku 1971 [4].

W okresie powstania Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego od samego początku — jako sekretarz — brała czynny udział w jego organizowaniu w Poznaniu i na terenie województwa. Do końca życia była bardzo czynnym członkiem naszego Towarzystwa. Gdy po przejściu na emeryturę przeniosła się do Warszawy, działała

bardzo aktywnie w Zarządzie Głównym PTP na rzecz Towarzystwa i naszego zawodu.

W swojej, podjętej z prawdziwego zamiłowania, trzydziestoparoletniej pracy dydaktyczno-wychowawczej, a także za pośrednictwem swoich podręczników, Stefania Wołynka oddziaływała i długo jeszcze będzie oddziaływać na wiele roczników polskich pielęgniarek, kształtując ich umiejętności i postawę zawodową.

Jako kierownik i nauczyciel była surowa i wymagająca, ale taka była również, a właściwie przede wszystkim, w stosunku do siebie. W pracy ofiarna i wyjątkowo zaangażowana, bardzo dokładna.

Budziła respekt, ale równocześnie cieszyła się ogromnym uznaniem dzięki swej wiedzy i postawie. Wśród współpracowników i absolwentek była zawsze uznawana za autorytet. Była człowiekiem niezwykle prawnym i solidnym. Mimo pozornej oschłości miała zawsze otwarte serce, zgodnie z odkrytą we wczesnej młodości zasadą, że najważniejsze w życiu człowieka jest to, co zrobi się dla drugiego człowieka.

Stefania Wołynka była i pozostanie na zawsze wzorem dla wielu pokoleń młodych pielęgniarek, młodych nauczycieli zawodu pielęgniarskiego, którym do końca swego życia służyła radą i pomocą.

W uznaniu zasług Stefania Wołynka była wielokrotnie odznaczana. Przyznano jej:

- odznakę „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” (Łódź);
- honorową odznakę „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego”;
- Srebrny Krzyż Zasługi (1959);
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1971);
- tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL.

Mówiąc o Stefani Wołynce jako pielęgnowarce i nauczycielu, nie sposób nie wspomnieć o Stefani Wołynce — matce.

Wojna zabrała jej najbliższych — rodziców oraz męża. Został jej syn jedynak, którego od urodzenia wychowywała sama. Była też dla niego wzorem i najwyższym autorytetem.

O ich ogromnym przywiązaniu niech świadczy wiersz napisany przez syna, którym zawiadamiał o śmierci matki:

*Odeszła rano
gdy już wzeszło słońce,
choć ciemność nagle
okryła świat cały.
Odeszła cicho,
ptaki świergocące
jednak rozpierzchny się,
tak cisza krzyczała.
Odeszła sama
i chociaż jej drogą
nikt iść już nie mógł
i nie chciał, bo po co
to teraz iść będziemy,
wierzę w to głęboko
razem
przez resztę dni moich i nocy.*

Syn Zbigniew

Stefania Wołynka zmarła 30 kwietnia 1984 roku i została pochowana w Warszawie na cmentarzu na Bródnie [5].

Ważnym wydarzeniem było zorganizowanie w maju 1984 roku uroczystego Plenum Zarządu Oddziału PTP, które w całości było poświęcone wspomnieniom o zmarłej. Na spotkaniu przyjęto uchwałę o podjęciu starań o nadanie Zarządowi Oddziału PTP jej imienia. Główną inicjatorką projektu była Maria Wdowicka, ówczesna przewodnicząca Zarządu [6].

W 1987 roku Zarząd Oddziału PTP obchodził 30-lecie swojej działalności. Z tej okazji odbyły się uroczystości jubileuszowe połączone z przyjęciem przez Zarząd Oddziału im. Stefanii Wołynki — zasłużonej pielęgniarki, nauczyciela i wychowawcy wielu pokoleń pielęgniarek. Sama uroczystość odbyła się 12 maja 1987 roku na terenie Medycznego Studium Zawodowego im. PCK w Poznaniu, szkoły, w której Stefania Wołynka była wieloletnim nauczycielem i kierownikiem szkolenia teoretycznego. Ceremonię połączono również z obchodami Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki. W uroczystości nadania imienia Zarządowi Oddziału PTP brał udział syn patronki — Zbigniew Wołynka [7].

Przewodnicząca Zarządu Oddziału PTP, Maria Wdowicka, przypomniała sylwetkę Stefanii Wołynki, zwracając szczególną uwagę na jej prawdziwe umiłowanie pracy pielęgniarskiej dla dobra chorego, jak również działalności dydaktyczno-wychowawczej. Stefania Wołynka, która całe swoje życie była wierna zasadom wyniesionym ze szkoły krakowskiej — „dobro chorego na pierwszym miejscu”, starała się również przekazać swoim uczennicom zamiłowanie do zawodu i przygotować je do dobrej, solidnej pracy. Własną postawą i postępowaniem dawała przykład uczennicom i współpracownikom. Przed uczennicami stawiała wysokie wymagania, wiele wymagając też od siebie.

Po zakończeniu uroczystości goście mieli okazję obejrzeć wystawę licznych pamiątek, na której pokazano zdjęcia i publikacje dotyczące patronki, jak również dyplomy i odznaczenia. Był też czas na wspomnienia o wspaniałej postaci, jaką była Stefania Wołynka. Szczególny wkład w przygotowaniu obchodów jubileuszu 30-lecia PTP i wystawy miały członkinie Komisji Historycznej.

Podsumowanie

Stefania Wołynka w procesie dydaktycznym zwracała szczególną uwagę na zdobywanie przez uczennice niezbędnej wiedzy. Uważała, że tylko mądra, świadoma pielęgniarka może być partnerem lekarza i pacjenta w procesie leczenia. Oprócz gruntownej wiedzy teoretycznej wymagała od uczennic doskonałego opanowania techniki pielęgniarskiej. Sama była perfekcjonistką w wykonywaniu zabiegów i takiej samej perfekcji uczyła.

Stefania Wołynka przywiązywała ogromną wagę do właściwej postawy pielęgniarki. Od uczennic wymagała uczciwości i prawdomówności, uczyła poczucia odpowiedzialności za chorych, staranności, cierpliwości i obowiązkowości.

W swoich książkach zdefiniowała pielęgniarskie role i obszary działania, metody, techniki i organizację pracy pielęgniarskiej. Wskazywała na niezależność pielęgniarstwa jako profesji.

Analizując biografię Stefanii Wołynki, jej pracę, trud i poświęcenie, można powiedzieć, że pozostała legenda i pamięć o wspaniałym człowieku, wybitnej nauczycielce i teoretyku pielęgniarstwa. Mam nadzieję, że pamięć o niej pozostanie i będzie podtrzymywana przez następne pokolenia.

Piśmiennictwo i źródła

1. Teresa Kruczkowska, ustna relacja. Wspomnienie byłej przewodniczącej ZGPTP złożone autorce 21 marca 2007 roku.
2. Stefania Wołynka. W: Życiorysy zasłużonych pielęgniarek. Materiały archiwalne ZOPTH (maszynopis). 1976; poz. 4 C: 1.
3. Stefania Wołynka. W: Życiorysy zasłużonych pielęgniarek. Materiały archiwalne ZOPTH (maszynopis). 1976; poz. 4 C: 2.
4. Życiorys Stefanii Wołynki. W: Życiorysy zasłużonych pielęgniarek. Materiały archiwalne ZOPTH (maszynopis). 1976; poz. 4 B: 2.
5. Stefania Wołynka. W: Życiorysy zasłużonych pielęgniarek. Materiały archiwalne ZOPTH (maszynopis). 1976; poz. 4 C: 4.
6. Teresa Kruczkowska, ustna relacja. Wspomnienie byłej przewodniczącej ZGPTP złożone autorce 21 marca 2007 roku.
7. Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego im. Stefanii Wołynki w Poznaniu w roku 1987 (maszynopis). Materiały archiwalne. ZOPTH: 2.